

Rzym, dnia 30 czerwca 1958.

"Twój dziennik z Budapesztu"

Pod tym tytułem F.A. omawia w "Osservatore della Domenica" z dnia 29 b.m. morderstwo dokonane przez Sowiety na osobach Imre Nagy, Pal Maleter'a i tow. Organ watykański nazywa ten "tajny proces" zbrodnią sądową i zwraca uwagę na fakt, że o procesie i ogzekucji doniosło pierwsze radio moskiewskie. Nie można nie przypomnieć raz jeszcze światu absurdalności oskarżeń i złamania wszelkich gwarancji danych przez reżym Kadera, który znalazł się w sidle tylko dzięki ozłogom sowieckim.

Liustracja jest więc - pisze F.A. - oburzenie, wywołane przez tę nową zbrodnię sowiecką wśród ludzi cywilizowanych: ale oburzać się mogą tylko ci, którzy zupełnie nie znają komunizmu i jego żelaznej logiki wewnętrznej. Przecież marksizm-leninizm są jedynie w posiadaniu naukowych wskazań dla interpretacji historii. Tylko oni wiedzą, jak włączyć się w historię, by przypisać właściwy jej bieg. Ci, co obierają inną drogę, choćby się uważali za komunistów, są w błędzie; błąd zaś, bez względu na intencję, musi być ukarany z całą surowością, gdyż ten co błądzi, staje się ipso facto sprzymierzeńcem i współnikiem nieprzyjaciela t.j. wroga klasowego. Tak więc tanki sowieckie w listopadzie 1956 nie pozbawiły wolności narodu węgierskiego lecz zapobiegły, by naród ten wykołosił się z jedynego toru praw rządzących historią, a za tym utrzymały go na jedynym drodze, wiedzącej do "wolności": armie sowieckie nie były gnębielcami narodu węgierskiego lecz jego prawdziwym wybawicielem!

Bezlitośne represje z listopada 1956, kończy tygodnik watykański, nie są żadną dowiadą od systemu, ale jego bezpośrednią i konieczną konsekwencją.

Przechodząc do obmur, które gromadzą się nad "polską drogą do socjalizmu", F.A. stwierdza, że wprowadzicie t.zw. "gomulizm" nie może być porównany z t.zw. "titoizmem" jako systemem ideologicznym, niemniej "eksperyment polski" stanowi w ramach t.zw. demokracji ludowych anomalię: czy będzie ona nadal znoszona?

Kardynał Agagianian nowym proprefektem
Kongregacji "De propaganda fide"

Mianowany po śmierci Kardynała Stritch'a proprefektem Kongregacji "De propaganda fide" Kardynał Grzegorz Piotr Agagianian urodził się w roku 1895 na Kaukazie; jako 11 letni chłopiec przybył do Rzymu i tu odbył studia oraz został wyświęcony na kapłana. Z wyjątkiem 2 lat /1919-1920/ spędzonych na parafii w Tyflisie, cała jego kariera jest związana z Rzymem i Włochami. Mianowany Kardynałem na konsystorzu z 1946 roku, Kardynał rezydował wprawdzie, jako Patriarcha ormiański w Bejrucie, ale co roku był w Rzymie i zostawał tu kilka miesięcy biorąc udział w pracach kurialnych. Uchodzi za osławionego wybitnych zdolności i wielkiego przygotowania. Jest stosunkowo młody i cieszy się dobrym zdrowiem. Zna doskonale problem Ormian w Polsce i przy każdej sposobności okazuje swoje wielkie sympatie dla naszego kraju.

Prefekt Kongregacji "De Propaganda fide", 86 letni Kardynał Fumasoni Biondi, zachowuje nadal, choć raczej nominalnie, kierownictwo tej Kongregacji.

177

Otwarcie dla Polski w auli
Uniwersytetu Angelicum

28 b.m. odbyło się w tym dominikańskim uniwersytecie otwarcie Kongresu Unii Kobiół Akcji Katolickiej w obecności około 1.000 delegatów i zaproszonych gości. Przewodniczył Kardynał Minni, Prefekt Kongregacji konsystorskiej.

W swojej mowie wstępnej Prezes Akcji Katolickiej włoskiej, Prof. Godda, zwrócił się ze specjalnym powitaniem do "Ambasadora Polski, dziekana Korpusu Dyplomatycznego", a Kardynał Minni referat swój o roli kobiety w cywilizacji chrześcijańskiej zakończył apoteozą kobiety polskiej, "która ocaliła kraj tak strasznie doświadczony".

Sala odpowiedziała długotrwałą owacją na rzecz Polski.

Odczyt Prof. Haleckiego w Polskim
Instytucie Historycznym w Rzymie

Dnia 20 b.m. Profesor Halecki wygłosił odczyt na temat "najbardziej spornych problemów Unii brzeskiej" w Polskim Instytucie Historycznym w Rzymie przewodnionym przez ks. Prałata Maysztowicza.

Odczyt wywarł tak duże zainteresowanie, że koniecznym okazało się przeniesienie go do sali przy kościele polskim św. Stanisława, z całą gotowością oddanej przez ks. Arcybiskupa Gawlina do dyspozycji Instytutu.

Wobec doborowej publiczności polskiej i międzynarodowej Prof. Halecki dał niesłychanie interesujący skrót swej książki "From Florence to Brzes", która ukazuje się w tych dniach na rynku księgarskim. Odczyt, a raczej konferencja - Prof. Halecki mówił w języku francuskim - wzbudził wszystkie ostatnie odkrycia, dokonane przez profesora w archiwach rzymskich i włoskich. Rzeczywiście na szerokie tło dziejów współczesnych, dał pełny obraz historii samej Unii; po raz pierwszy, zdaje się, położony został nacisk na wpływy kalwińskie przeciwstawiające Unię drogą na Konstantego Ostrogieckiego i Krzysztofa Radziwiłła.

"Osservatore Romano" z dnia 29 b.m. zamieścił dłuższe, rzeczowo sprawozdanie o odczycie.